

NSZZ SOLIDARNOŚĆ

INSTYTUT UPRAWY NAWOŻENIA I GLEBOZNAWSTWA W PUŁAWACH

24-100 Puławy
Osada Pałacowa

tel. 34-21 wew 89
Telex 0642410 pl

Wzrost pisma

Znak

X30

z dnia

Nasz znak

Puławy, dnia

Do członków "Solidarności"

O s w i a d c z e n i e

członków NSZZ "Solidarność" w Instytucie Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa.

Dnia 7 grudnia br. prokurator wojewódzki A.Gmoch postawi przed Sądem w Puławach całą "Solidarność" w osobie naszego Kolegi Ireneusza Ostrokólskiego. W procesie tym my Wszyscy zostaliśmy oskarżeni o to, że czujemy się ludźmi, którzy żyjąc we własnym Kraju, tu nad Wisłą, chcemy mówić własnym głosem o swoich sprawach.

Nie z naszej winy znaleźliśmy się w sytuacji, kiedy nie możemy dostać chleba, butów i wielu innych rzeczy potrzebnych do życia. Można odjąć nam wiele od ust, ale nie da się reglamentować na kartki myślenia. Myśleć może każdy i wielu z nas dzisiaj umie już myśleć. Rozumiemy dobrze, że chociaż na ławie oskarżonych zasiadzie tylko jeden z nas, to na sali tej prokurator postawił w stan oskarżenia cały nasz Związek.

Pamiętamy dobrze zebranie przedstawicieli puławskich zakładów pracy z października ubiegłego roku, kiedy powołaliśmy do istnienia nasz Biuletyn Informacyjny "Solidarność" Ziemi Puławskiej. Koledzy, którym powierzyliśmy redagowanie Biuletynu służyli ofiarne naszej sprawie przez cały rok. To dzięki nim mamy jeden z najlepszych w Kraju biuletynów związkowych. Tę naszą własną gazetę oceniać możemy tylko my sami, a nie prokuratura realizująca obcą nam i wrogą linię polityczną.

Utożsamianie postaci na rysunku z osobą sekretarza KPZR jest jawną prowokacją. To właśnie karkołomna interpretacja prokuratora jest godzeniem w sojusze. Pomijamy tu już fakt czy sam "obrażony" podzielałby w tym względzie bujną wyobraźnię oskarżyciela, a ponadto czy jakimkolwiek rysunkiem można ugodzić w sojusz.

Prokurator, jeżeli chce widzieć w rysunku niedźwiedzia jakąś konkretną osobę, to jest to jego prywatną sprawą, ale nie wolno mu na podstawie takiej personifikacji oskarżać Związku i jego członków.

Stwierdzamy w tym miejscu wyraźnie i jednoznacznie, że Biuletyn nasz prawidłowo rejestruje nastroje ludzi pracy, ich obawy i niepokoje, dobrze służąc uwalnianiu się człowieka ze "skorupy" kłamstwa i strachu. Bariera lęku została przełamana raz na zawsze.

Akt oskarżenia przygotowany przez prokuraturę jest próbą powrotu do dawnych metod sprawowania władzy poprzez zastraszanie. Jako obywatele i związkowcy nie zgadzamy się na to, aby prawo służyło polityce. Chcemy szanować prawo, chcemy aby to było nasze prawo, działające dla dobra nas wszystkich. Koniunkturalna interpretacja przepisów prawa odbiera mu autorytet.

W akcie oskarżenia napisano: "Treść rysunków wskazuje jednoznacznie, że ich autorom chodziło o poniżenie i wyszydzenie Państwa i Narodu Polskiego". Nie dziwi nas ta prokuratorska ocena treści rysunków z Biuletynu, jeżeli jedynym biegłym przesłuchiwanym na tę okoliczność przez pana prokuratora był nie kto inny tylko pracownik cenzury Józef Duda.

Z oburzeniem odrzucamy twierdzenie prokuratury jakoby Naród Polski został obrażony i wyszydzony w Biuletynie. Wprost przeciwnie! - to podyktowany służalczością wobec prokuratorskich mocodawców - akt oskarżenia obraża nas jako obywateli tego Państwa.

Protestujemy przeciwko takiemu systemowi prawnemu, w którym możliwe jest preparowanie takich procesów!

W imię powszechnego poczucia prawa, sprawiedliwości i godności obywatelskiej żądamy wycofania aktu oskarżenia i umorzenia sprawy przeciwko Związkowi reprezentowanemu przez naszego Kolegę Irka Ostrokólskiego.

Puławy, dnia 30.XI.1981 r.

Członkowie NSZZ "Solidarność"
w IUNG Puławy